

25 marca 2008



Słodkości promocją Sandomierza

Sandomierski piekarz i laureat tytułu Sandomierzanina Roku 2005, Jan Mączka przygotował wypieki promujące miasto. Czy jego wyroby staną się hitem tegorocznego sezonu turystycznego, przekonamy się niebawem. Pomysłodawca ma nadzieję, że sprawdzi się powiedzenie przez żołądek do serca turystów.

Sandomierski piekarz i laureat tytułu Sandomierzanina Roku 2005, Jan Mączka przygotował wypieki promujące miasto. Czy jego wyroby staną się hitem tegorocznego sezonu turystycznego, przekonamy się niebawem. Pomysłodawca ma nadzieję, że sprawdzi się powiedzenie przez żołądek do serca turystów.



Jan Mączka prezentuje swoje najnowsze wypieki. (R. Biernicki)

W Toruniu pierniki, w Kazimierzu Dolnym koguty, w Krakowie precle, a w Sandomierzu? Rogal tatarski, ciastko jacek i jabłko sandomierskie. Jan Mączka, właściciel piekarni, wpadł na pomysł słodkiej promocji miasta.

Piekarz zaproponował jednocześnie trzy rodzaje ciastek. Jabłko sandomierskie to płaski wypiek, przypominający kształtem ten owoc. Na wierzchu znalazło się zapiekane jabłko z cynamonem. Kolejną propozycją jest tak zwany jacek. Prawie jak keks – głównie z orzechami włoskimi – zdradza. Tymczasem rogal tatarski jest nadziewany farszem sporządzonym według tatarskich receptur.

Sandomierski magistrat zobowiązał się odpowiednio wypromować produkty z piekarni Mączki aby wypieki mogły stać się turystycznym hitem. W folderach reklamowych miasta mogłyby się znaleźć fotografie ciastek, zachęcające turystów do ich zakupu.

Jan Mączka nie ukrywa, że zainspirowała go "słodka oferta" innych turystycznych ośrodków. Piekarz nie chce zdradzać dokładnej receptury, na podstawie której produkuje. Poinformował jedynie, że przy wytwarzaniu sandomierskich słodkości jest... mnóstwo pracy.